

Sygn. akt VI A Ca 408/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska (spr.)

Sędzia SA – Marek Podogrodzki

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 lipca 2011 r., sygn. akt III C 500/10

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem I instancji poczynszy od dnia 8 września 2010r., to jest od dnia wysłania powodowi odpisu postanowienia z dnia 2 września 2010r. i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 408/12

UZASADNIENIE

Pozwem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 7 kwietnia 2010r. (data stempla na kopercie k. 5) powód D. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Generalnego Służby Więziennej na jego rzecz kwoty 700.000 zł, z czego 350.000 zł tytułem odszkodowania i 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia za poniesione przez niego krzywdy fizyczne i psychiczne odniesione w czasie przebywania przez powoda w zakładzie karnym w C. i w Areszcie Śledczym w L..

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczeń z okresu sprzed 3 lat od dnia wniesienia niniejszego pozwu na podstawie przepisu 442¹ § 1 k.c.

(odpowiedź na pozew, k. 18-22, pismo procesowe pozwanego, k. 59-68)

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 22 lipca 2011 r. oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie, a nieuiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 35.000 złotych przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustalenia następującego stanu faktycznego.

Powód od 7 kwietnia 2002r. do 29 lipca 2009 r. przebywał w Zakładzie Karnym w C. odbywając karę pozbawienia wolności. Od dnia 18 września 2009r. do dnia wniesienia pozwu powód przebywał w Areszcie Śledczym w L.. Powód już wcześniej tj. od 1993 r., przebywał w różnych zakładach karnych oraz aresztach śledczych, w tym również w zakładzie karnym w C.. W Zakładzie Karnym w C. w celach, w których przebywał powód, panowało bliżej nieokreślone przeludnienie tj. została przekroczona norma 3m² na osobę ustanowiona przez art. 110 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z dnia 5 sierpnia 1997r.). W celach tych osadzeni mieli osobne miejsce do spania bądź na dostawionym, rozkładanym łóżku, bądź na materacu, co utrudniało poruszanie się i prowadziło do napięcia nerwowego. W Areszcie Śledczym w L. od dnia 20 września 2010 r. do dnia 3 listopada 2009 r. (tu najprawdopodobniej wystąpiła omyłka w pierwszej z dat i chodzi o 20 września 2009 r.) stan celi mieszkalnej był niezgodny z obowiązującymi normami. Przeludnienie celi utrudniało ustawienie stolika do spożywania posiłków, swobodnego poruszania się. Powód miał możliwość kąpieli raz w tygodniu, w celach był dostateczny dopływ powietrza, odpowiednia dla danej pory roku temperatura, oświetlenie oraz znajdował się tam węzeł sanitarny. Dostępna była bezpłatna opieka medyczna, ciepła i zimna woda. Powód mógł utrzymywać kontakt z najbliższymi poprzez widzenia, korespondencję i rozmowy telefoniczne, otrzymywał posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, mógł również otrzymywać paczki żywnościowe i higieniczno - odzieżowe oraz korzystać z audycji emitowanych przez radio węzeł.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o oświadczenia powoda zawarte w pozwie (k.3-5) oraz oświadczenia pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew z dnia 22 lipca 2010r. (k.18 – 22). Okoliczność, iż powód przebywał w pewnych bliżej nieokreślonych okresach w przeludnionych celach, Sąd I instancji uznał za wiarygodną na podstawie oświadczenia powoda zawartego w pozwie. Okoliczność, że w celach był dostateczny dopływ powietrza, odpowiednia dla danej pory roku temperatura, oświetlenie, oraz że znajdował się tam węzeł sanitarny i dostępna była bezpłatna opieka medyczna, ciepła i zimna woda, że powód mógł utrzymywać kontakt z najbliższymi poprzez widzenia, korespondencję i rozmowy telefoniczne, otrzymywał posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, że mógł również otrzymywać paczki żywnościowe i higieniczno - odzieżowe oraz korzystać z audycji imitowanych przez radio węzeł Sąd Okręgowy uznał za udowodnione na podstawie oświadczenia pozwanego zawartego w odpowiedzi na pozew k. (18-22), którym to oświadczeniom powód nie zaprzeczył.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne z następujących powodów.

Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisu art. 23 k.c., 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. i stwierdził, iż w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w wypadku gdy działanie naruszydciela jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Przy czym Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż obydwa roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, lecz sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Sąd I instancji wskazał, iż przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekomensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Przenoszą powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności uznał za konieczne ustalenie, czy i jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez jednostki penitencjarne, które

reprezentuje pozwany jako organ nadrzędny. Sąd I instancji, powołując się na orzecznictwo, podkreślił, że zarówno w piśmiennictwie jak i w judykaturze utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami natury obiektywnej, nie zaś jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Ponadto nie każdy przypadek dyskomfortu psychicznego, spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą do poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest również zachowanie proporcji oraz umiaru i nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie powód uzasadniając swoje roszczenie wskazał, że osadzono go w przeludnionych celach, w których utrudnione było zachowanie choćby minimalnych wymogów higieny osobistej, co naruszyło jego godność oraz zdrowie. Fakt, iż powód przez pewien nieokreślony okres swojego pobytu w Zakładzie Karnym w C. oraz Areszcie Śledczym w L. osadzony był w celach, które nie czyniły zadość przewidzianej ustawowo normie gwarantującej osadzonemu przynajmniej 3 m² powierzchni na osobę (art. 110 § 2 k.k.w.), nie budził wątpliwości Sądu, jednakże okres przebywania w przeludnionych celach nie został dokładnie sprecyzowany przez powoda, nie podał on chociażby w przybliżeniu czy okres ten można liczyć w latach, miesiącach, czy tygodniach. Powód nie podał również, nawet w przybliżeniu, powierzchni cel, numerów cel, w których przebywał oraz stopnia przeludnienia. Z oświadczeń powoda nie wynika ponadto czy to on spał na materacu umieszczonym na podłodze, czy też na dostawianym łóżku oraz z jaką częstotliwością zdarzała się taka sytuacja. W ocenie Sądu Okręgowego wywody powoda są bardzo ogólnikowe i nie poparte żadnymi dowodami. Również jego stwierdzenie, iż sytuacja, jaka panowała w ww. zakładach szkodziła jego zdrowiu fizycznemu i źle wpływała na jego psychikę ponieważ jest człowiekiem schorowanym, a w areszcie śledczym o zapewnieniu opieki lekarskiej nie było mowy, nie zostało poparte żadnymi dowodami. Powód nawet nie wskazał, czy zaczął cierpieć na jakąś konkretną chorobę albo zaburzenia psychiczne. Nie przedstawił żadnej dokumentacji choroby, ani dowodu, że korzystał z opieki lekarskiej lub o taką zabiegał. Sąd Okręgowy wskazał, iż okoliczność zaś, iż powodowi przysługiwała tylko raz w tygodniu możliwość kąpieli, nie świadczy o bezprawności działania pozwanego ponieważ zgodnie z 130 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003 r.) skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co świadczy o tym, iż pozwany nie musiał zapewniać powodowi takiej możliwości częściej.

Sąd I instancji powołując się na treść art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. wskazał, iż na powodzie spoczywał ciężar dowodu z zakresu wykazania przytaczanych przez siebie działań jednostek penitencjarnych, w których upatruje on naruszenia dóbr osobistych, udowodnienia krzywdy, jaką w swojej ocenie poniósł. Powód w przedmiotowej sprawie nie sprostował jednak zdaniem Sądu Okręgowego temu obowiązkowi, nie udowodnił on tych okoliczności i nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

W ocenie Sądu I instancji niezapewnienie przez Państwo osadzonym w jednostkach penitencjarnych minimalnych norm powierzchniowych nie może być stanem zasługującym na aprobatę. Sąd wskazał, iż niewątpliwie osadzenie w celach nadmiernie przeludnionych, w warunkach, gdzie poruszanie się jest utrudnione, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności oraz zdrowia, której zgodnie z art. 30 Konstytucji RP ochrona i poszanowanie jest obowiązkiem władz publicznych. Jednakże w przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił, iż jego dobra osobiste w postaci godności oraz zdrowia zostały naruszone. Twierdzenia powoda są zbyt ogólnikowe, nie wskazał on żadnych świadków, jakich należałoby przesłuchać, ani dokumentacji, którą należałoby zbadać, jak również, chociażby w przybliżeniu, okresów w których w celach panowało przeludnienie oraz stopnia przeludnienia.

Również żądanie powoda zasądzenia odszkodowania w kwocie 350.000 zł na podstawie art. 417 § 1 k.c., nie zasługiwało w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie, bowiem warunkiem przyznania odszkodowania jest jednak

wykazanie szkody, czego powód nie zrobił. Nie wskazał on nawet, o jakie roszczenia odszkodowawcze mu chodzi, ani nie dokonał żadnych obliczeń.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego przedawnienia roszczenia powoda za okres przed datą 05 kwietnia 2007 r. na podstawie art. 442¹ k.c. Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z § 1 tego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W przedmiotowej sprawie powód wniósł pozew dnia 06 kwietnia 2010 r. Stąd w ocenie Sądu Okręgowego uznać należało, iż roszczenie powoda sprzed daty 6 kwietnia 2007 r. uległo przedawnieniu - charakter roszczenia wskazuje bowiem, że o hipotetycznej krzywdzie wiedział w czasie całego pobytu w Zakładzie Karnym w C..

O kosztach postępowania natomiast Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. W pkt 3 wyroku Sąd I instancji nieuiszczoną opłatę sądową przejął na rachunek Skarbu Państwa, bowiem powód był zwolniony w całości od kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód, zaskarżając orzeczenie w części objętej pkt 1. zaskarżonego wyroku, tj. w części oddalającej powództwo. Apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu środka odwoławczego powód zarzucił Sądowi I instancji pominięcie twierdzeń powoda odnośnie okresów pobytu w jednostkach penitencjarnych i panujących tam warunkach. Podkreślił, iż na skutek pobytu w przepelnionych celach stał się agresywny i nerwowy. Wyraził gotowość zgłoszenia wniosków dowodowych z przesłuchania świadków na okoliczność przepelnienia cel. Z uzasadnienia apelacji wynika, iż skarżący nie zgadza się z oceną Sądu I instancji, iż pobyt w przeludnionych celach nie naruszył jego dóbr osobistych i nie należy mu się w związku z tym zarówno zadośćuczynienie jak i odszkodowanie. Ponadto apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu, iż ten niesłusznie uwzględnił zarzut przedawnienia.

(apelacja powoda, k. 99, pisma procesowe powoda, k. 108, 114, 140)

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany wniósł o:

- 1) oddalenie apelacji w całości,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa, w tym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył wszystkim twierdzeniom powoda zawartym w apelacji, których wyraźnie nie przyznał w odpowiedzi na środek odwoławczy.

Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny.

Powód wnosząc pozew przebywał w Areszcie Śledczym w L. i tylko taki adres jako własny wskazał w pozwie. Na ten adres została mu skutecznie doręczona przez Sąd Okręgowy korespondencja w postaci dwóch postanowień z dnia 28 maja 2010 r. w przedmiocie ustalenia właściwej jednostki organizacyjnej reprezentującej Skarb Państwa w przedmiotowej sprawie oraz w przedmiocie zwolnienia powoda od kosztów sądowych. (zwrotne poświadczenie odbioru ww. orzeczeń w dniu 9 czerwca 2010 r. k. 17). Po tej dacie żadna inna korespondencja sądowa nie została powodowi skutecznie doręczona. Powyższe wynika z następujących okoliczności.

D. C. został w dniu 6 września 2010 roku zwolniony z Aresztu Śledczego w L.. W Areszcie Śledczym w L. wskazał jako adres zamieszkania: C., ul. (...).

Dowód: notatka urzędowa (k. 55)

D. C. od dnia 15 grudnia 2010 roku przebywa w Areszcie Śledczym w C..

Dowód: notatka urzędowa (k. 82)

Pisma sądowe adresowane D. C. obejmujące wezwania na rozprawę, jak również pisma procesowe pozwanego wysyłane były na adres C., ul. (...). Zwrócone zostały z adnotacją, iż przesyłki nie podjęto w terminie, mimo podwójnego awizo.

Dowód: przesyłki obejmujące pisma sądowe i procesowe (k. 57, 70, 72)

Powyższy stan faktyczny Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie dokumentów w postaci notatek urzędowych, przesyłek obejmujących pisma sądowe i procesowe z adnotacjami o niepodjęciu ich w terminie. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony co do ich prawdziwości, nie budziły też wątpliwości Sądu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Na podstawie art. 378 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie przed Sądem I instancji dotknięte jest w całości nieważnością, co Sąd wziął pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia. Na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Przykładem pozbawienia strony możliwości obrony swych praw jest niewątpliwie uniemożliwienie stronie, z powodu wadliwych czynności procesowych sądu, udziału w toku całego postępowania.

Na podstawie art. 131 § 1 k.p.c., Sąd dokonuje doręczeń przez operatora publicznego lub innego operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. - Prawo pocztowe (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 oraz z 2009 r. Nr 18, poz. 97 i Nr 168, poz. 1323), osoby zatrudnione w sądzie, komornika lub sądową służbę doręczeniową. W myśl art. 133. § 1 k.p.c., jeżeli stroną jest osoba fizyczna, doręczenia dokonuje się jej osobiście. Doręczenia dokonuje się w mieszkaniu, w miejscu pracy lub tam, gdzie się adresata zastanie (art. 135 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c., w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora publicznego lub innego operatora pocztowego należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem, gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć.

Sąd I instancji uznał skuteczność doręczenia powodowi wezwania na rozprawę na dzień 22 lipca 2011 r. (k. 72) wraz z wezwaniem do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań powoda opierając się na treści powołanego art. 139 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego o skuteczności doręczenia należy mówić nie tylko w świetle powyższego przepisu, ale i przy uwzględnieniu art. 136 § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z art. 136 § 1 k.p.c., strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie swego zamieszkania, na podstawie zaś § 2 cytowanego artykułu, w razie zaniedbania tego obowiązku pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany. O powyższym obowiązku i skutkach jego niedopełnienia sąd powinien pouczyć stronę przy pierwszym doręczeniu, natomiast z akt sprawy nie wynika by Sąd Okręgowy doręczając powodowi odpisy postanowień z dnia 28 maja 2010 r. o pouczył powoda o powyższym. Pisma sądowe i odpisy pism procesowych kierowane były na nieaktualny adres powoda, który nie poinformował Sądu o zmianie adresu. Z uwagi jednak na to, iż powód nie został pouczony o negatywnych skutkach zaniedbania w powiadomieniu o zmianie adresu i w związku z tym nie można wyciągać wobec niego negatywnych konsekwencji przewidzianych art. 136 § 1 i 2 k.p.c., ani uznawać pism za doręczone na podstawie art. 139 § 1 k.p.c.

Wskazać należy, iż powodowi nie doręczono skutecznie ani odpowiedzi na pozew, ani wezwania na rozprawę. Powód nie mógł odnieść się do stanowiska i argumentów pozwanego, zgłaszać dalszych twierdzeń i wniosków dowodowych. Na uwagę zasługuje fakt, iż Sąd I instancji dopuścił dowód z przesłuchania powoda na okoliczności ustalenia jego warunków bytowych, w jakich osadzony był powód w poszczególnych jednostkach penitencjarnych, w jakich celach przebywał i z jakimi osobami był osadzony w jednej celi. Sąd Okręgowy wezwał powoda do osobistego stawiennictwa na rozprawę pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań oraz zobowiązał do złożenia ewentualnych wniosków dowodowych w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia. Żadne z tych wezwań nie zostało powodowi doręczone, a Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania strony, a następnie oddalił powództwo z powołaniem się na nieudowodnienie przez powoda jego twierdzeń. W świetle powyższych okoliczności, nie budzi wątpliwości, iż z powodu wadliwych czynności procesowych sądu, uniemożliwiono powodowi wzięcie udziału w toku całego postępowania przed Sądem I instancji, a zatem pozbawiono stronę możliwości obrony swych praw (por. postan. SN z 8 sierpnia 2012 r., sygn. akt I CSK 58/12 niepubl.)

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., uchylił pkt I zaskarżonego wyroku, zniósł postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie w części, w jakiej było dotknięte nieważnością i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Wobec nieważności postępowania przed Sądem I instancji i częściowego zniesienia tegoż postępowania, zdezaktualizowały się zarzuty podnoszone przez powoda w apelacji, dlatego też Sąd Apelacyjny nie odniósł się do nich.

Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawił temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.